

Skóra dziecka znacznie różni się od skóry dorosłego człowieka i podobnie jak wiele innych organów stale się rozwija, również pod względem mechanizmów działania i funkcji. Nowo narodzone niemowlęta nie mają jeszcze na tyle ukształtowanej skóry, która byłaby dla nich ochronną barierą. Do 3-go roku życia jest ona nad wyraz sucha, wrażliwa, cienka, nierozwinięta a co za tym idzie - nie chroni przed warunkami atmosferycznymi, nieprzyjaznym środowiskiem mikrobiologicznym i chemicznym oraz czynnikami fizycznymi. Pierwsza warstwa rogowa skóry jest słabsza i inaczej zbudowana niż u dorosłego. Skóra noworodka może być nawet pięciokrotnie cieńsza od skóry dorosłego człowieka. Będzie grubieć wraz z rozwojem elastyny w skórze właściwej. Skóra początkowo jest bardzo podatna na uszkodzenia, a każda szorstkość materiału ubranek i pościeli może być szkodliwa. Dlatego tak ważne jest również stosowanie delikatnych płynów do zmiękczenia tkanin. Podobnie płyny do prania i wszystkie kosmetyki powinny być pozbawione substancji drażniących oraz podejrzanych o toksyczność. Pierwsza warstwa rogowa jest słabsza i inaczej zbudowana niż u dorosłego. Składa się z kilku warstw spłaszczonych komórek, które nie układają się dachówkowato na powierzchni oraz nie przylegają do siebie tak jak w ukształtowanej skórze. Warstwa kolczysta składa się z mniejszej ilości desmosomów, które są swego rodzaju mechanicznymi połączeniami błon komórkowych sąsiadujących komórek. Powoduje to, że połączenia międzykomórkowe są słabsze, a układ komórek luźniejszy. Skóra małego dziecka bardzo łatwo absorbuje substancje chemiczne z zewnątrz. Brak wykształconych mechanizmów obronnych powoduje, że bytujące na skórze bakterie patogenne lub grzyby mogą doprowadzać do zakażeń, zwłaszcza wnikając przez uszkodzoną skórę.

Gruzoły potowe nie funkcjonują poprawnie, zatem nie pomagają usuwać toksyn na zewnątrz organizmu. Słabe pocenie pociąga za sobą jeszcze inne poważne problemy. Są nimi brak właściwej termoregulacji ciała oraz suchość skóry. Musimy pamiętać, aby nie przegrzać niemowlaka oraz stale nawilżać jego skórę. Gruzoły potowe mają również tendencje do zatykania się, co skutkuje powstawaniem potówek – czerwonych grudek. Gruzoły łojowe w pierwszym okresie pracują nad wyraz intensywnie, wytwarzając nadmierne ilości wydzieliny łojowej co przyczynia się do powstawania infekcji. Przykładowo miesza się on ze złuszczonego naskórkiem i powstaje tłusta skorupka zwana ciemieniuchą. Zwykle wystarcza myć główkę delikatnym szamponem, jednak czasami może ona przerodzić się w łojotokowe zapalenie skóry. Po kilku miesiącach praca gruczołów łojowych słabnie, a skóra staje się sucha, aż do okresu dojrzewania, gdy dzięki androgenom znów się aktywizują. Skóra dziecka nie wytwarza melaniny, która chroni przed promieniowaniem ultrafioletowym. Zatem jest ona bardzo wrażliwa na działanie promieni słonecznych. Dzieci po 3-cim roku życia mają już ukształtowaną strukturę i mechanizmy działania skóry. Wkraczają natomiast w wiek intensywnego poznawania świata. Wiąże się to ze stałym ryzykiem powstawania otarć, ran, które są otwartą bramą dla bakterii, grzybów i wirusów. Ponadto dzieci przebywają dużą ilość czasu na zewnątrz, będąc narażonym na działanie promieni słonecznych. Należy w tym czasie pomagać chronić skórę oraz wspierać ją w regeneracji.

Dzieci w każdym wieku narażone są na choroby cywilizacyjne, jakimi są alergie oraz atopowe zapalenie skóry. Z badań prof. Ewy Czarnobilskiej, kierownika Centrum Alergologii Klinicznej i Środowiskowej Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie wynika, że połowa dzieci w wieku szkolnym w tym mieście posiadała objawy alergii. Natomiast na AZS choruje ok. 5% dzieci, a w dużych miastach.